



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

02

lutego
czwartek
19:00

NFM, Sala Główna KGHM

Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks

Mariss Jansons – dyrygent
Janina Baechle – mezzosopran
Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks



G. Mahler

Program:

Vladimír Sommer (1921–1997) *Antygona* – uwertura [11']

Gustav Mahler (1860–1911) *Kindertotenlieder* [25']

I Nun will die Sonn' so hell aufgeh'n

II Nun seh' ich wohl, warum so dunkle Flammen

III Wenn dein Mütterlein

IV Oft denk' ich, sie sind nur ausgegangen!

V In diesem Wetter

Siergiej Rachmaninow (1873–1943) *Tańce symfoniczne* op. 45 [35']

I Non allegro

II Andante con moto (Tempo di valse)

III Lento assai – Allegro vivace



S. Rachmaninow

**SYMPHONIE
ORCHESTER
DES
BAYERISCHEN
RUNDFUNKS**

BR

Omówienie

Agata Adamczyk

„Litość wzbudza w nas nieszczęście człowieka niewinnego, trwogę natomiast nieszczęście człowieka podobnego do nas” – pisał w swojej *Poetyce* Arystoteles. „Litość i trwoga”, które odczuwają widzowie, prowadzą do katharsis, czyli uwolnienia nagromadzonych emocji, a przez to osiągnięcia spokoju wewnętrznego. W *Antygonie*, tragedii Sofoklesa z 442 r. p.n.e., zadanie to zostaje zrealizowane dzięki zarysowaniu konfliktu między Antygoną a Kreonem. Bohaterowie muszą dokonać wyboru – co istotne, nie pomiędzy dobrem i złem, lecz pomiędzy wartościami równorzędnymi. Jakiegokolwiek decyzji by nie podjęli, są obciążeni klątwą bogów i nieuchronnością fatum, które skazują ich na klęskę.

Antygoną, wbrew zakazowi nowego władcy Teb, postanawia pogrzebać zwłoki swojego brata Polinejsesa, którego okrzyknięto zdrajcą. Karą za sprzeciwienie się Kreonowi jest śmierć. Antygoną jednak prawo boskie stawia nad ludzkim, a to oznacza, że musi ponieść konsekwencje swojej decyzji. Na wieść o zamurowaniu królowny w grobowcu, samobójstwo popętnia jej narzeczony Hajmon – syn Kreona, a później Eurydyka – matka Hajmona i zarazem żona nieprzejednanego władcy. Kreon, choć udowodnił swą potęgę, stał się samotny. Postać Antygony jest archetypem tych wszystkich, którzy zdecydowali się wystąpić przeciwko obowiązującym prawom w imię wyznawanych przez siebie wyższych wartości.

Do tragedii Sofoklesa nawiązał w swojej *Uwerturze* z 1957 r. czeski kompozytor Vladimír Sommer (1921–1997). Tym oto mocnym wyrazowo akcentem, w wykonaniu jednej z najlepszych orkiestr na świecie – Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks – rozpoczynamy dzisiejszy koncert.

Sommer był kompozytorem i profesorem teorii muzyki Uniwersytetu Karola w Pradze. Wczesne utwory artysty krytykowano za zbyt formalizm,

a krytyka ta bez wątplenia była konsekwencją głośno wypowiedianych przez Sommera poglądów antykomunistycznych. Cechą całej jego twórczości stał się wyrafinowany, zintelektualizowany język, pełen niezwykle ekspresyjności, którym kompozytor pragnął opisywać istotne momenty ludzkiej egzystencji. W pewnym stopniu na ukształtowanie się tego języka miały wpływ utwory Siergieja Prokofiewa, Igora Strawińskiego, Arthura Honeggera i Dymitra Szostakowicza.

Niewiele jest w literaturze muzycznej dzieł prześyconych taką melancholią, żalem i cierpieniem, jakie możemy znaleźć w *Kindertotenlieder* Gustava Mahlera (1860–1911). Bo czy może istnieć większe nieszczęście niż śmierć dziecka? U tych, którzy kiedykolwiek doświadczyli rodzicielstwa, tragedia ta nie wzbudza litości, lecz tylko trwogę, nie mieści się więc w modelu opisanym przez Arystotelesa. Jak ocenia muzykolog Ryszard Daniel Golianek, w utworze Mahlera „nie ma jednak dramatyzmu, buntu, eksplozji nieszczęścia i rozpacz. Wyciszenie, refleksja, stopniowanie kategorii utraty i osamotnienia – wszystkie te doznania rozgrywają się w skupieniu, są skierowane do wewnątrz i nie służą dzieleniu się z innymi”.

Premiera *Kindertotenlieder* odbyła się 29 stycznia 1905 r. w Wiedniu, ale pierwsze pieśni cyklu powstały już w 1901 r. Był to stosunkowo szczęśliwy dla kompozytora czas: w 1902 r. ożenił się z Alną Schindler, a niedługo później urodziła się ich pierwsza córka. Skąd zatem taka tematyka cyklu? Alma uważała ją za niepotrzebne kuszenie losu. Chwilę wcześniej artysta zwierzał się muzykologowi Guido Adlerowi, że czuje się jak ojciec, który utracił swoje dzieci. Śmierć córki sześć lat później przyjął zatem, jak pisze Golianek, „jako potwierdzenie własnego fatalizmu, który mu często towarzyszył w działalności artystycznej, jako że tworzenie muzyki traktował jako »anticipando des Lebens« (zapowiedź zdarzeń życiowych)”.

Mahler tym razem sięgnął po teksty Friedricha Rückerta. Był to zbiór 428 wierszy napisanych w latach 1833–1834, które poeta stworzył w reak-

cji na śmierć dwójki swoich najmłodszych dzieci. Trzyletnia Luise i pięcioletni Ernst padli ofiarą dziesiątkującej wówczas ludność szkarlatyny, odchodząc ze świata w odstępnie zaledwie dwóch tygodni. Teksty opisują rozmiar tragedii, jaka spotkała tę rodzinę:

„A teraz słońce wszędzie świecać tak jasno,
Jak gdyby w nocy nie wydarzyło się żadne
nieszczęście!

Nieszczęście dotknęło tylko mnie,
A słońce – ono świeci dla wszystkich!”.

„Często myślę, że one wyszły tylko na zewnątrz:
Wkrótce z pewnością powrócą do domu!
Dzień jest taki piękny! O, nie lękaj się:
One wyszły po prostu na długi spacer”.

„Kiedy twoja mamusia wchodzi przez drzwi,
I odwracam głowę, żeby na nią spojrzeć,
Mój wzrok nie od razu pada na jej twarz,
Ale na miejsce, nieco bliższe od progu,
Tam, gdzie powinna znajdować się twoja
droga twarzyczka...”.

„W taką pogodę, w taki huk,
Nigdy nie wystąpiłbym dzieci na dwór!
Zostały wywleczone na zewnątrz siłą,
A ja nie mogłem się temu sprzeciwić”.

Powodów wykorzystania przez Mahlera wierszy Rückerta niektórzy muzykolodzy upatrują w doświadczeniach kompozytora z dzieciństwa. Artysta był wówczas świadkiem śmierci kilkorga spośród swojego rodzeństwa, w tym ukochanego brata Ernsta. Być może to właśnie zbieżność imion obu chłopców zwróciła uwagę kompozytora na dzieło niemieckiego poety. Mahler niezwykle starannie dokonał wyboru pięciu z wierszy, świadomie budując napięcie i rozkładając całą paletę uczuć – od rozpaczliwej skargi, poprzez nieśmiałą nadzieję, głęboki smutek, nieznośną pustkę, krzyk buntu, po refleksję nad koniecznością zaufania Bogu.

Okalające cykl pieśni Mahler zaplanował w tonacji d-moll, utożsamianej z uczuciami rozpaczliwej i bó-

lu. Zawsze jednak w przebiegu pieśni dokonuje zwrotu do tonacji D-dur – radosnej, wieszczącej zwycięstwo.

W opinii Golińska, „Mahler sugestywnie uchwycił w dźwiękach prawdę o tym, że nikt nie jest w stanie pomóc człowiekowi znajdującemu się w sytuacji granicznej”. W lipcu 1907 r. obie córki artysty zachorowały na szkarlatynę. Młodsza, Anna, wyzdrowiała; starsza, pięcioletnia Maria, umarła.

Gdy w 1940 r. Siergiej Rachmaninow (1873–1943) kończył swoje *Tańce symfoniczne* op. 45, zwierzył się jednemu z przyjaciół: „To moja ostatnia iskra”. Czyżby i w tym przypadku artystą kierowało owo silne przecucie nieuchronności przeznaczenia? Rzeczywiście Rachmaninow nic już więcej nie napisał, choć raka płuc zdiagnozowano u niego dopiero trzy lata później. Kompozytor zmarł w Beverly Hills 28 marca 1943 r.

Tańce symfoniczne, dedykowane Orkiestrze Filadelfijskiej oraz Eugene’owi Ormandy’emu, po raz pierwszy wykonane 3 stycznia 1941 r., okazały się rodzajem testamentu, w pewnym sensie rozliczenia się z samym sobą. Rachmaninow zastosował tu nie tylko autocytały (temat z *I Symfonii, Alleluja z Całonocnego czuwania*), lecz także średniowieczną sekwencję *Dies irae* (*Dzień gniewu*), a nawet fragment z opery *Złoty kogucik* Nikołaja Rimskiego-Korsakowa. Po raz pierwszy, i jedyny, użył też charakterystycznie brzmiącego saksofonu altowego.

Wielowątkowe *Tańce* dzielą się na trzy części, którym Rachmaninow nadał podtytuły: *Południe, Zmierzch i Północ*. Zarówno główny tytuł, jak i żywiołowość zastosowanych w utworze rytmów, niektórym przywołujących na myśl balet *Święto wiosny* Strawińskiego, mogą sugerować sceniczne przeznaczenie utworu. Jak się okazuje, w sprawie wystawienia *Tańców symfonicznych* kompozytor korespondował ze słynnym baletmistrzem Michaiłem Fokinem. Do pomysłu tego tancerz odniósł się bardzo entuzjastycznie. Niestety, jego rychła śmierć pokrzyżowała plany choreograficzne obu artystów. Próbę wystawienia *Tańców symfonicznych*

podjęto dopiero w 1980 r. i wielokrotnie powracano do owego projektu w latach późniejszych.

Mariss Jansons

Uchodzi za jedną z najwybitniejszych osobowości dyrygenckich naszych czasów. Urodził się w 1943 r. w Rydze, jest synem dyrygenta A. Jansonsa. Studia muzyczne ukończył w Konserwatorium w Leningradzie (obecnie Sankt Petersburg), uzyskując dyplom z wyróżnieniem. Następnie studiował w Wiedniu u H. Swarowskiego i w Salzburgu u H. von Karajana. W 1971 r. został asystentem J. Mrawinskiego w Filharmonii Leningradzkiej (obecnie Filharmonia w Sankt Petersburgu). Do 1999 r. współpracował z tą orkiestrą jako jej dyrygent gościnny. W latach 1979–2000 Mariss Jansons był głównym dyrygentem Orkiestry Filharmonii w Oslo, którą zamienił w zespół najwyższej światowej klasy. Ponadto był głównym dyrygentem gościnnym London Philharmonic Orchestra (1992–1997) oraz dyrektorem muzycznym Pittsburgh Symphony Orchestra (1997–2004). Od 2003 r. Mariss Jansons jest głównym dyrygentem Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks (BRSO), z którą osiągnął najwyższe standardy artystyczne. W latach 2004–2015 był też głównym dyrygentem Koninklijk Concertgebouworkest w Amsterdamie. Inne orkiestry, z którymi regularnie współpracuje, to Wiener Philharmoniker i Berliner Philharmoniker. W 2016 r. po raz trzeci poprowadził słynny na całym świecie Koncert Noworoczny w Wiedniu. Artysta występował gościnnie z BRSO i Koninklijk Concertgebouworkest we wszystkich muzycznych stolicach i na najważniejszych festiwalach na całym świecie. Swoje pierwsze tournée po Chinach i Japonii Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks odbyła jesienią 2005 r. Koncerty pod batutą Marissa Jansonsa prasa japońska okrzyknęła najlepszymi koncertami sezonu. Z kolei w 2012 r. stowarzyszenie japońskich dziennikarzy muzycznych uznało prezentację cyklu symfonii L. van Beethovena z udziałem BRSO pod dyktando Marissa Jansonsa

za najlepsze koncerty roku w wykonaniu muzyków zagranicznych. BRSO i Mariss Jansons regularnie występują podczas Festiwalu w Lucernie, na którym zespół ten jest orkiestrą rezydującą. Dla Marissa Jansonsa szczególne znaczenie ma praca z młodymi muzykami. Prowadził europejskie tournée Gustav Mahler Jugendorchester, a ponadto daje regularne koncerty z różnymi orkiestrami młodzieżowymi z Bawarii oraz ze studentami Akademii Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks w Monachium. Szeroki repertuar Marissa Jansonsa dokumentują liczne płyty CD i DVD, które realizował zarówno z Koninklijk Concertgebouworkest, jak i z Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks. Wydawnictwa te zdobyły wiele najważniejszych międzynarodowych nagród, w tym nagrodę Grammy za nagranie kompletu symfonii D. Szostakowicza (w kategorii najlepsze wykonanie orkiestrowe). Wśród wielu wyróżnień, jakimi został uhonorowany Mariss Jansons, można wymienić tytuł Dyrygenta Roku 2007 ECHO Klassik oraz taki sam tytuł przyznany mu przez magazyn „Opernwelt” w 2011 r. Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks pod jego batutą zdobyła tytuł Orkiestry Roku 2010 ECHO Klassik za nagranie *VII Symfonii* A. Brucknera. W 2013 r. Mariss Jansons otrzymał jedną z najważniejszych i najbardziej prestiżowych nagród muzycznych – Ernst von Siemens Musikpreis. Lista wszystkich odznaczeń Marissa Jansonsa jest długa i odzwierciedla jego osiągnięcia w dziedzinie kultury i sztuki. Są wśród nich: Królewski Norweski Order Zastugi, Austriacki Krzyż Honorowy za zasługi dla nauki i sztuki, Order Trzech Gwiazd (odznaczenie przyznawane przez Republikę Łotewską) oraz Bawarski Order Maksymiliana. W 2013 r. artysta otrzymał Wielki Krzyż Zastugi z Gwiazdą (przyznawany przez Republikę Federalną Niemiec), a ponadto został kawalerem Orderu Lwa Niderlandzkiego i komandorem Orderu Sztuki i Literatury (najwyższe odznaczenie kulturalne Republiki Francuskiej). W marcu 2015 r. Mariss Jansons za osiągnięcia całego życia został uhonorowany Wielką Nagrodą Muzyczną – najważniejszą nagrodą w dziedzinie muzyki przyznaną na Łotwie.



Mariss Jansons, fot. Peter Meisel (BR)

Janina Baechle

Niemiecka mezzosopranistka Janina Baechle, od wielu lat członkini zespołu Wiener Staatsoper, jest ceniona przez publiczność operową i koncertową za wspaniałe brzmienie głosu i muzyczną wrażliwość. Do 2004 r. występowała w Staatstheater Hannover oraz Staatstheater Braunschweig. Współpracuje z najważniejszymi dyrygentami, takimi jak Bertrand de Billy, sir Simon Rattle czy Semyon Bychkov, a także z orkiestrami: New York Philharmonic Orchestra, NDR Elbphilharmonie Orchester oraz Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks. Z dużym upodobaniem wykonuje pieśni. W repertuarze koncertowym Janina Baechle jest szczególnie ceniona za wykonania dzieł Gustava Mahlera. Ponadto ma w swoim repertuarze *Alt-Rhapsodie* Brahmsa, *IX Symfonię* i *Missa solemnis* Beethovena, *Le miroir de Jésus* Capleta, *Stabat Mater* Szymanowskiego, *Requiem* Verdiego oraz *Gurre-Lieder* Schönberga. Janina Baechle studiowała muzykę i historię na uniwersytecie w Hamburgu i jednocześnie w tamtejszej Hochschule für Musik und Theater pod kierunkiem prof. Giseli Litz. Studiowała także u Brigitte Fassbaender.

Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks

Wkrótce po tym, jak została utworzona w 1949 r. przez E. Jochuma, Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks zyskała międzynarodową sławę, a jej renomę konsekwentnie budowali i umacniali główni dyrygenci: R. Kubelík, sir C. Davis i L. Maazel. Od 2003 r. nową wizję orkiestry realizuje jej główny dyrygent M. Jansons. W swoim repertuarze obok dzieł klasycznych i romantycznych orkiestra ma także utwory współczesne, szczególnie te powstające w ramach serii *musica viva*, zainaugurowanej w 1945 r. przez K.A. Hartmanna. Od samego początku jednym z głównych zadań orkiestry było propagowanie utworów współczesnych kompozytorów, takich jak I. Strawiński, D. Milhaud, a także (w późniejszym okresie) K. Stockhausen, M. Kagel, L. Berio i P. Eötvös. Wielu z nich osobiście stawało na podium dyrygenckim. Wizerunek Symphonieorchester des

Bayerischen Rundfunks kształtowali również stynni dyrygenci gościnni. Byli to tacy mistrzowie batuty, jak E. i C. Kleiberowie, O. Klemperer, L. Bernstein, G. Solti, C.M. Giulini, K. Sanderling oraz – w ostatnich czasach – B. Haitink, R. Muti, E.-P. Salonen, H. Blomstedt, D. Harding, Y. Nézet-Séguin, sir S. Rattle i A. Nelsons. Poza tym, że Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks często występuje w Monachium i innych niemieckich miastach, odbywa też wiele tournée do krajów Europy, Azji i obu Ameryk. Regularnie koncertuje w Carnegie Hall w Nowym Jorku, a także w renomowanych salach koncertowych Japonii. Od 2004 r. orkiestra pod batutą swojego obecnego głównego dyrygenta M. Jansonsa jest dodatkowo orkiestrą rezydującą Festiwalu w Lucernie. Zespół specjalną uwagę poświęca promowaniu młodych muzyków. Orkiestra akompaniuje uczestnikom rund finałowych Międzynarodowego Konkursu Muzycznego ARD w Monachium, jak również laureatom podczas zamykającego konkurs koncertu symfonicznego. Od 2001 r. Akademia Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks prowadzi ważne działania edukacyjne, przygotowując młodych muzyków do późniejszych karier i budując w ten sposób solidny most pomiędzy edukacją i działalnością profesjonalną. Poza tym zespół realizuje program, którego celem jest zachęcenie młodych ludzi do bliższego zainteresowania się muzyką klasyczną. Orkiestra nagrała wiele płyt dla najważniejszych wytwórni, a od 2009 r. wydaje pod własną marką BR-Klassik. Za swoje nagrania regularnie zdobywa krajowe i międzynarodowe nagrody. Najnowsza to przyznany w listopadzie 2016 r. Diapason d'Or za płytę z *VI Symfonią* G. Mahlera pod batutą D. Hardinga. W dwóch niezależnych rankingach stworzonych przez krytyków muzycznych Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks została zaliczona do grona dziesięciu najlepszych orkiestr świata – w 2008 r. była szósta w zestawieniu magazynu „Gramophone”, a w 2010 r. czwarta w rankingu japońskiego magazynu „Mostly Classic”.



Janina Baechle, fot. Nancy Horowitz

Organizator:



Partner:



Bank Polski

Sponsor zioły:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.